

Sygn. akt. VI Ka 67/13

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>SSO Irena Linkiewicz</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SO Irena Śmietana</b> <b>SO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)</b>
<b>Protokolant</b>	<b>st.sekr.sądowy Joanna Prabucka - Ochniak</b>

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013r.,

sprawy W. C. (1)

oskarżonego z art. 271 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Iławie

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim

z dnia 12 grudnia 2012 r., sygn. akt II K 262/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację Prokuratora Rejonowego w Iławie za oczywiście bezzasadną,

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża skarb Państwa.

Sygn. akt **VI Ka 67/13**

## UZASADNIENIE

W. C. (1) oskarżony został o to, że w dniu 31 maja 2008 roku w (...) będąc Certyfikowanym rzeczoznawcą samochodowym i osobą uprawnioną wystawił opinię numer: (...) dotyczącą autobusu marki V. (...) o numerze VIN: (...) mającego służyć do przewozu osób poświadczając w tym dokumencie nieprawdę co do masy własnej wymienionego autobusu poprzez jej zaniżenie o co najmniej 510 kg co skutkowało zwiększeniem dopuszczalnej ilości przewożonych w tym autobusie pasażerów o 6 osób co z kolei miało wpływ na ich bezpieczeństwo, tj. o przestępstwo z art.271§1kk.

Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 262/12 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Prokurator Rejonowy w Ławie zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, który wyrokowi temu na podstawie art. 438 pkt. 3 kpk zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na oparciu orzeczenia na jednostronnej i dowolnej interpretacji wyjaśnień W. C. (1), zeznań świadków J. W., K. J., R. Z. oraz G. B., a nadto z pominięciem wniosków płynących z zabezpieczonej dokumentacji dotyczącej samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia wymienionego od zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie w szczególności prawidłowa ocena zeznań i wskazanych powyżej świadków przy uwzględnieniu wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu i swoim zachowaniem wyczerpał znamiona z art. 271 §1 kk.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ławie do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżyciela publicznego jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem przytoczone w niej argumenty, mające uzasadniać wadliwość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, a przede wszystkim dotyczące granic oskarżenia, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w przedmiotowej sprawie dowodów.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż wbrew wywodom skarżącego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie, a na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski, co do braku udowodnienia, zebranych materiałem dowodowym, winy oskarżonemu w zakresie przestępstwa, które zostało mu zarzucone.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że oskarżonemu postawiono zarzut dot. wystawienia w dniu 31 maja 2008r. opinii numer: (...) dotyczącej autobusu marki V. (...) o numerze VIN: (...) (dotycz. pojazdu koloru białego) i w takich granicach, tak postawionego zarzutu sąd miał za zadanie dokonać oceny zgromadzonego przez oskarżyciela materiału dowodowego. W przedmiotowej sprawie nie sposób jednak nie zgodzić się z sądem I instancji, że materiał dowodowy był gromadzony przez oskarżyciela pod kątem wykazania, że oskarżony w innym dniu niż wskazany w zarzucie, wydał opinię o innym numerze i dotyczącą innego pojazdu. Świadczy o tym : treść zawiadomienia starosty o podejrzeniu popełnienia przestępstwa p-ko wiarygodności dokumentów dot. autobusu WV zarejestrowanego na J. W. o numerze VIN: (...), do którego załączono dokumenty dot. tego właśnie pojazdu k.1-7; postanowienie o wszczęciu dochodzenia w sprawie zaistniałego we wrześniu 2008r. poswiadczenia nieprawdy w badaniach technicznych autobusu WV będącego własnością W. J. k.8; zeznań J. W. złożonych co do okoliczności dot. zakupu i użytkowania, a także kontroli autobusu o numerze VIN: (...) (do których zeznań dołączono dokumentu dot. autobusu o numerze VIN: (...)) k.17, 18-32; protokół oględzin autobusu o numerze VIN: (...) k.33-34 wraz z dokumentacją fotograficzną dot. tego pojazdu barwy zielonej k.36-41; zeznania K. H. dot. autobusu o numerze VIN: (...) k.47-48, do którego załączono dokumenty dot. tego pojazdu k.50-55; zeznania G. B. dot. kontroli autobusu należącego do J. W. k.67-68 i kierowcy tegoż autobusu k.75. Jedynie w zeznaniach K. J. k.57-58, załącznikach k.59-65, i opinii technicznej k.10 mowa o autobusie o numerze VIN: (...), przy czym do wprowadzenia do materiału dowodowego danych dot. tego innego pojazdu, niż ten którego dotyczyło zawiadomienie, doszło na tle pomyłki zawartej w zeznaniach R. Z. k.9, który to świadek zapytany o badanie techniczne autobusu WV o nr VIN: (...) omyłkowo wskazał, że oparł się przy nich na opinii nr (...) wydanej przez W. C. (1) i do akt na k. 10 dołączył opinię nr (...) z dnia 31.05.2008r. dot. autobusu WV o numerze VIN: (...), a nie opinię dot. autobusu, o który był pytany i którego dotyczyło zawiadomienie o przestępstwie i postanowienie o wszczęciu dochodzenia. Na tle tej omyłkowo wskazanej przez R. Z. opinii postawiono zarzut oskarżonemu W. C., który przeniknął również do treści zarzutu zawartego w akcie oskarżenia. Tak więc sąd w przedmiotowej sprawie, praktycznie po powtórzeniu dowodów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym, miał się wypowiedzieć co do zdarzenia dot. wystawienia w dniu 31 maja 2008r. przez oskarżonego opinii numer: (...) dotyczącej autobusu marki V. (...) o numerze VIN: (...) (dotycz. pojazdu koloru białego) i należy zgodzić się z sądem I instancji, że opisane w taki sposób zdarzenie przez oskarżyciela stanowiło granice oskarżenia, w ramach którego sąd miał, po analizie zebranego materiału dowodowego, dokonać

oceny czy oskarżony jest winny czy niewinny popełnienia akurat tego czynu który jest mu zarzucony, a więc zdarzenia faktycznego opisanego w oskarżeniu. Skoro zaś oskarżonemu zarzucono wyżej opisany czyn, to należy zgodzić się z sądem I instancji, że materiał dowodowy dotyczący tak naprawdę zbadania czy doszło do poświadczenia nieprawdy w dokumencie dot. autobusu WV o nr VIN: (...), nie mógł stanowić podstawy do skazania W. C. za poświadczenie nieprawdy w dokumencie dot. autobusu WV o nr VIN: (...) i to w sytuacji, gdy dokumenty te- opinie techniczne były sporządzone odnośnie zupełnie innych pojazdów, w innym czasie i miały inny numer.

Tymczasem skarżący, krytykując stanowisko sądu orzekającego w zakresie ostatecznego rozstrzygnięcia o uniewinnieniu oskarżonego od tak stawianego mu zarzutu, zauważył, że faktycznie oskarżyciel przesłał do Sądu Rejonowego właściwego do rozstrzygnięcia sprawy, akt oskarżenia w którym w sposób zupełnie nie zamierzony w zarzucie przedstawionym oskarżonemu znalazły się oznaczenia samochodu oraz opinii rzeczoznawcy, które dotyczyły pojazdu nie będącego przedmiotem niniejszego postępowanie. Autor apelacji zaznaczył, że jest to fakt bezsporny i że sam skarżący w pełni aprobuje ustalenia sądu dotyczące faktycznych oznaczeń samochodu i opinii rzeczoznawcy. Jednakże – w ocenie prokuratora- nie sposób zgodzić się z opinią sądu, iż ustalenia poczynione przez sąd nie mogą być konwalidowane w toku procesu, a ewentualne dokonanie tej czynności przez sąd wiązało by się z wyjściem poza granice oskarżenia. Zdaniem skarżącego pogląd sądu jest błędny, gdyż przedmiotem postępowania przygotowawczego, a następnie jurysdykcyjnego było tylko i wyłącznie jedno zdarzenie historyczne wskazując, że zawiadomienie pochodzące od Starostwa Powiatowego w L. dotyczyło pojazdu o nr rej. (...), który nosi znak identyfikacyjny VIN: (...), a nie innego pojazdu, że organ prowadzący postępowanie zajmował się tylko i wyłącznie tym pojazdem; uznał, że informacje, które pojawiły się w toku prowadzonego postępowania a dot. innych pojazdów znalazły się tam tylko z uwagi na pomyłki czynione przez świadków, którzy dostarczali dokumentację, jednakże wątpliwości te zostały rozstrzygnięte podczas toczącego się postępowania i że zasięg historyczny przedmiotowego postępowania dotyczył tylko jednego zdarzenia i inne pojazdy nie pozostawały w kręgu zainteresowania organu prowadzącego postępowanie. Należy jednak zwrócić uwagę, że w świetle takiego stanowiska autora apelacji, to nie można racjonalnie wyjaśnić dlaczego oskarżyciel postawił oskarżonemu zarzut dot. opinii technicznej zupełnie innego samochodu niż ten który – co przyznał w środku odwoławczym skarżący- jako jedyny pozostawał w kręgu zainteresowania organu prowadzącego postępowanie.

Nieuprawnione jest też stanowisko prokuratora co do tego, iż sąd orzekający mógł konwalidować ten błąd organu postępowania przygotowawczego i przypisać oskarżonemu popełnienie innego czynu niż mu zarzucany, w zakresie dot. oznaczeń opinii i pojazdu, gdyż przecież przy pierwszym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości o jakie zdarzenie i o jaki pojazd chodzi. Ponadto, w ocenie skarżącego, zasięg historyczny przedmiotowego postępowania dotyczył tylko jednego zdarzenia i inne pojazdy- mimo poglądu sądu, który wydał zaskarżony wyrok, iż postępowanie przygotowawcze prowadzono kilkutorowo- nie pozostawały w kręgu zainteresowania organu prowadzącego postępowanie.

Z taką argumentacją jednak nie sposób się zgodzić. W procesie karnym chodzi o wykrycie i wyświetlenie czynu w jego postaci konkretnej, jedynej i niepowtarzalnej. A więc czyn konkretny, o który chodzi, może być tylko jeden. Tożsamość czynu zachodzi wtedy, gdy orzeczenie sędziowskie nie wyszło poza granice tego samego zdarzenia faktycznego, które jest podstawą oskarżenia i które miał na myśli oskarżyciel, dopatrując się w jego przebiegu przestępstwa (patrz: M. C. „Polska procedura karna” str. 300-301). Ponadto autor wskazanej publikacji na str. 302 zauważa, że tożsamość, identyczność czynu jest wyłączona w sytuacji, gdyby można było przypisać popełnienie innego czynu niż zarzucany w zakresie np. czasu czynu, miejsca czynu, przedmiotu wykonawczego, a więc identyczność czynu jest wyłączona, jeżeli w porównywanych jego określeniach zachodzą różnice tak istotne, że wedle rozsądnej, życiowej oceny nie można ich uznać za określenie tego samego zdarzenia faktycznego. Uznając prezentowane poglądy za słuszne, to należy zgodzić się z sądem I instancji, że w granicach postawionego W. C. zarzutu, nie można było „konwalidować” błędu oskarżyciela i przypisać oskarżonemu popełnienia przestępstwa dot. sporządzenia innej opinii, w innej dacie, dotyczącej innego pojazdu. Sąd bowiem nie musiałby „poprawiać” tylko jednego elementu czynu przypisanego w stosunku do czynu zarzucanego tj. np. daty czynu, czy też oznaczenia opinii, ale praktycznie musiałby dokonać pełnego opisu zupełnie innego czynu niż ten, który oskarżonemu zarzucono. Suma więc wszystkich „różnic” jakie powinny

się- wg oskarżyciela- znaleźć w opisie czynu przypisanego w stosunku do opisu czynu zarzucanego, powodowałyby, że doszłoby do przypisania oskarżonemu zupełnie innego czynu niż ten który został mu zarzucony. Powoływanie się zaś na uchylony wyrok Sądu Rejonowego, który zapadł przy pierwszym rozpoznaniu sprawy nie może stanowić koronnego argumentu dla wykazania zasadności wniesionej apelacji, skoro wyrok ten został uznany przez sąd odwoławczy za nieprawidłowy i uchylony, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Nie można też zapominać o tym, że „konwalidowanie błędu oskarżyciela” w taki sposób, jaki postuluje skarżący, byłoby sprzeczne z naczelnymi zasadami procesu karnego. Postawienie bowiem oskarżonemu konkretnego zarzutu powoduje, że podejmuje on obronę w stosunku do tego właśnie czynu mu zarzucanego, a nie ma potrzeby ustalać linii obrony do ewentualnych czynów których miałyby dotyczyć jakiś wątek zebranego materiału dowodowego. Orzekanie więc odnośnie zupełnie innego czynu niż stawiany w zarzucie naruszałoby prawo oskarżonego do obrony. Wniesienie aktu oskarżenia o konkretnej treści otwierało przecież postępowanie jurysdykcyjne, zakreślając jednocześnie granice przedmiotowe i podmiotowe rozpoznania sprawy. Zasada skargowości oznacza, że żądanie uprawnionego podmiotu winno zakreślać granice postępowania sądowego, sąd zaś z zasady nie może wykraczać poza te granice. Tak więc przypisanie oskarżonemu zupełnie innego czynu niż ten zarzucany byłoby naruszeniem i prawa oskarżonego do obrony i zasady skargowości.

W świetle powyższych rozważań należy więc uznać, że sąd I instancji prawidłowo przyjął, że w granicach zarzutu postawionego w rozpoznawanej sprawie W. C., to – na tle materiału dowodowego dot. zupełnie innej opinii w zakresie innego pojazdu niż wskazanych w zarzucie- nie można było przypisać oskarżonemu popełnienia takiego czynu, jaki postuluje w apelacji prokurator, a który nie był objęty zarzutem wskazanym w akcie oskarżenia.

Ponadto zgromadzenie przez oskarżyciela tak naprawdę materiału dowodowego dotyczącego innej opinii i innego pojazdu niż te określone w zarzucie spowodowało, że sąd nie dysponował nawet wystarczającym materiałem dowodowym, który by pozwolił na wiążące ustalenie, że W. C. dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 271§1kk w stosunku do opinii dotyczącej pojazdu wskazanego w zarzucie z aktu oskarżenia. W tym zakresie należy więc uznać za prawidłowe i ustalenia sądu I instancji dotyczące tego, że w materiale dowodowym brak było danych wystarczających dla przyjęcia, że W. C. umyślnie, a nie w wyniku omyłki czy błędu, wpisał wagę pojazdu do opinii numer (...). Nie można przede wszystkim jednak zapomnieć o tym, że tylko pojazd o numerze VIN: (...) należący do J. W. został zatrzymany do kontroli i zważony i że doszło do ustalenia, że waga tego właśnie konkretnego pojazdu została zaniżona w opiniach oskarżonego w stosunku do wagi faktycznej tego autobusu, natomiast w aktach sprawy brak informacji dot. tego by zważono autobus o nr : (...) (tj. pojazd, którego dotyczy opinia wskazana w zarzucie) i czy waga tego pojazdu wskazana w opinii opisanej w zarzucie była zgodna z faktyczną wagą tego pojazdu czy też nie. Sam oskarżony nie przyznał się zaś do czynu mu zarzucanego i wyjaśnił, że wpisywał albo wagę pojazdu podana mu przez właściciela pojazdu albo pojazd był ważony, złożył też uzupełniające wyjaśnienia na tle akt pojazdu dot. autobusu o nr VIN: (...), a więc pojazdu innego niż ten którego dotyczyła opinia wskazana w zarzucie. Tym samym to przede wszystkim brak ustalenia jaka była faktyczna waga autobusu marki V. (...) o numerze VIN: (...) i czy była ona inna niż wskazana przez oskarżonego w opinii numer (...) przemawia za tym, że zebrany materiał dowodowy nie udowodniono by oskarżony w dniu 31 maja 2008 roku wystawił opinię numer (...) dotyczącą autobusu marki V. (...) o numerze VIN: (...) poświadczając w tym dokumencie nieprawdę co do masy własnej wymienionego autobusu poprzez jej zaniżenie o co najmniej 510 kg.

Podsumowując należy stwierdzić, że w zakresie uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd I instancji nie naruszył prawa i nie dopuścił się takich błędów jakie zostały podniesione w apelacji oskarżyciela. Kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu w kontekście zaistnienia czynu zarzucanego oskarżonemu w a/o, stąd nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Ponadto zebranie materiału dowodowego w zakresie zupełnie innego czynu niż czyn zarzucony oskarżonemu spowodowało, iż brak było wystarczających dowodów by ustalić, że oskarżony swoim zachowaniem popełnił tak właśnie czyn, w takiej dacie, odnośnie takiej opinii, dotyczącej takiego pojazdu, jak to opisano w zarzucie w akcie oskarżenia.

Nota bene należy zaznaczyć, że w sytuacji, gdy z uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wynika, że skarżący przede wszystkim nie zgadzał się z poglądem sądu I instancji w zakresie dot. przekroczenia granic oskarżenia, to podniesienie w części wstępnej apelacji jedynie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, było niewystarczające dla pełnego wskazania na jakich zarzutach autor apelacji zamierza się oprzeć.

Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, uznając apelację oskarżyciela za oczywiście bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Ponadto na mocy art. 636§1kpk kosztami za postępowanie przed sądem II instancji obciążono Skarb Państwa.